

STRATEGICZNA RYWALIZACJA CHIN ZE STANAMI ZJEDNOCZONYMI

*Katarzyna
Hołdak*

KONFLIKT MIĘDZY STANAMI ZJEDNOCZONYMI A CHINAMI NARASTA OD PONAD PÓŁ WIEKU – OD CHWILI POWOŁANIA KOMUNISTYCZNEJ CHIŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ ORAZ SCHRONIENIA SIĘ PRZEZ SEPARATYSTYCZNY TAJWAN POD AMERYKAŃSKI PARASOL NUKLEARNY. DOPÓKI ISTNIAŁ ZSRR, RYWALIZACJA MIĘDZY TYMI PAŃSTWAMI BYŁA HAMOWANA PRZEZ ZIMNOWOJENNY UKŁAD SIŁ, KTÓRY ZMUSZAŁ WASZYNGTON I PEKIN DO WSPÓŁPRACY PRZECIWKO WSPÓLNEMU WROGOWI. ROZPAD ŚWIATA DWUBLOKOWEGO, W TYM RADZIECKIEJ STREFY WPŁYWÓW W AZJI, OTWORZYŁ PRZED CHINAMI MOŻLIWOŚĆ ZAJĘCIA POZYCJI MOCARSTWOWEJ, ZARÓWNO W REGIONIE, JAK I NA ŚWIECIE. ZARAZEM UWOLNIŁ ON SZEREG DOTYCHCZAS TŁUMIONYCH SPRZECZNYCH INTERESÓW MIĘDZY USA A CHRL, CZEGO WYRAZEM JEST NARASTANIE DWUSTRONNYCH NAPIĘĆ NA PŁASZCZYŹNIE POLITYCZNEJ, GOSPODARCZEJ I MILITARNEJ.

Celem polistrategii Chin na arenie międzynarodowej jest urzeczywistnienie świata wielobiegunowego, uczynienie z ChRL alternatywy wobec Stanów Zjednoczonych, podważającej ich hegemonię. Chęć objęcia przywództwa nad osią sprzeciwu wobec amerykańskiej dominacji wymaga od Pekinu otwierania chińskiej gospodarki na świat tak, by mogła ona wywierać efektywny wpływ na gospodarkę światową oraz powoduje konieczność pozyskiwania politycznego poparcia ze strony państw odmiennie niż Waszyngton pojmujących pojęcia takie, jak demokracja i prawa

człowieka, a także dogonienia Ameryki w sferze wojskowej. Wyparcie USA z Azji Wschodniej – zwłaszcza zrównoważenie potęgi VII Floty amerykańskiej Marynarki Wojennej na Zachodnim Pacyfiku – stało się strategicznym, długofalowym celem komunistycznych władz.

Podjęty przez Chiny wyścig zbrojeń z USA znajduje swoje odzwierciedlenie zarówno w zmianach doktryny bezpieczeństwa i obrony państwa oraz użycia sił nuklearnych, jak i w chińskiej „rewolucji w sprawach wojskowych”, zakładającej m.in. stosowanie asymetrycznych, zwłaszcza informatycznych, środków walki dla pokonania Ameryki. Przejawia się on również w zakrojonych na szeroką skalę inwestycjach w budowę chińskich sił morskich, zdolnych do stawienia czoła VII Flocie USA oraz modernizacji sił rakietowych, dzięki którym ChRL ma uzyskać minimum wiarygodnego odstraszania. Jednak intensywne reformy i podnoszenie potencjału chińskich sił zbrojnych nie byłoby możliwe bez pomocy z zewnątrz – głównie Rosji i Indii – ze względu na niską innowacyjność i zapóźnienie technologiczne Państwa Środka. Choć doścignięcie Ameryki w sferze wojskowej zapewne zajmie Chińczykom kilka kolejnych

dekad XXI w., to możliwości Chin w tym zakresie nie można nie doceniać. Rywalizacja z Ameryką ma swoje głębokie umocowanie w dynamice chińskiej gospodarki, która pozwala komunistycznym władzom na wydatkowanie z roku na rok o kilkanaście procent PKB więcej na zbrojenia.

Ponieważ relacje USA i Chin pozostają obecnie gdzieś pomiędzy przyjaźnią a konfrontacją, pytaniem otwartym jest, czy ta strategiczna, wielopłaszczyznowa rywalizacja między mocarstwem broniącym swojej hegemonistycznej pozycji a państwem, które aspiruje do statusu mocarstwa równorzędnego, doprowadzi do konfliktu oraz jaki mógłby być jej charakter. Jest mało prawdopodobne, by taki ewentualny konflikt przybrał formę klasyczną (wojny konwencjonalnej i/lub nuklearnej). Zapewne zostanie on przeniesiony na inne obszary – cybernetykę/informatykę, dostęp do surowców energetycznych, przestrzeń kosmiczną – mogących stać się „piętą Achillesową” Ameryki. Niewątpliwie walka Chin z USA o świat wielobiegunowy lub jednobiegunowy, ale nie z Amerykanami na czele, jest jedną z głównych osi kształtujących ład międzynarodowy i globalny system bezpieczeństwa w obecnym stuleciu.

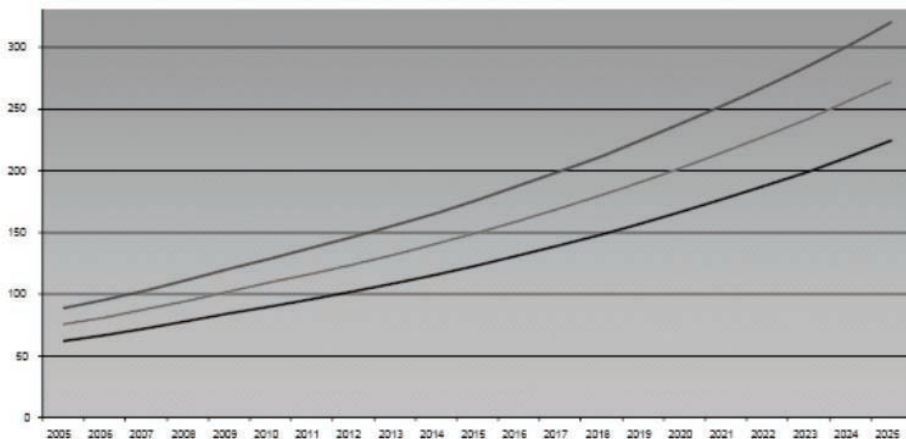
CHIŃSKA STRATEGIA BEZPIECZEŃSTWA NARODOWEGO I DOKTRYNA WOJSKOWA

Proces rozpadu świata dwublokowego wywołał znaczne przewartościowanie w chińskiej strategii bezpieczeństwa i obrony, co było przede wszystkim następstwem zniknięcia głównego wroga – ZSRR. Pierwsze modyfikacje strategii nastąpiły w 1985 r., kiedy za czasów Michaiła Gorbaczowa uznano, że globalna, nuklearna wojna jest mało prawdopodobna, a wobec tego należy skupić się na przygotowaniu do konfliktów lokalnych, o ograniczonym charakterze, które mogą wystąpić na peryferiach państwa chińskiego. Duży wpływ na dalszą ewolucję wywarła wojna w Zatoce Perskiej w 1991 r., która uświadomiła Pekinowi potęgę militarną Stanów Zjednoczonych oraz rolę zaawansowanej technologii w postzimnowojennych konfliktach zbrojnych. Dodatkowo, utrzymanie przez Waszyngton sił na Dalekim Wschodzie¹ (w przeciwieństwie do Europy, gdzie nastąpiła ich redukcja), skłoniło władze komunistycznej republiki do podjęcia wysiłku modernizacji arsenału wojskowego oraz dalszych modyfikacji strategii wojskowej państwa. Proces ten został chwilowo zakłócony przez kryzys finansowy na rynku azjatyckim pod koniec lat 90. Jednak już od

początku XXI stulecia wyraźne jest podjęcie przez Chiny strategicznego wyścigu zbrojeń z USA.

Zakrojone na szeroką skalę reformy wojskowe wpisują się w koncepcję budowy narodowej potęgi Chin, dla realizacji której Pekin jest gotowy do posługiwania się w stosunkach z innymi państwami i narodami takimi środkami, jak terytorium, surowce naturalne, potęga gospodarcza, powiązania dyplomatyczne, możliwości wojskowe oraz wartości kulturalne. Instrumenty militarne zajmują zarazem istotne miejsce w działaniach na rzecz osiągnięcia statusu mocarstwa, zdolnego do geostrategicznej rywalizacji z Waszyngtonem oraz wypierania jego wpływów z Azji Wschodniej.

Źródłem finansów dla modernizacji sektora obronnego jest dynamicznie rozwijająca się gospodarka Chin, wywierająca coraz większy wpływ na funkcjonowanie rynku globalnego. Chiński budżet obronny systematycznie wzrasta – w ciągu ubiegłych 15 lat uległ podwojeniu. Według oficjalnych informacji z Pekinu, wydatki wojskowe Chin wzrosły w 2006 r. o 14,7 proc. w stosunku do roku poprzedniego, osiągając poziom 35 mld USD. Jednakże ich rzeczywisty poziom daleko odbiega od deklarowanego, co jest wynikiem



Rys. 1. Projektowane wydatki Chin do 2025 roku (w mld USD) w zależności od kursu walut, siły nabywczej waluty chińskiej i ich wypadkowej (źródło: Defense Intelligence Agency)

permanentnego bojkotowania przez ChRL idei przejrzystości w sferze wojskowej. Eksperci szacują, że chińskie wydatki na zbrojenia mogą być dwu-, a nawet trzykrotnie wyższe, a tym samym osiągać poziom około 70-105 mld USD w 2006 r. Chiny są więc prawdopodobnie drugim po USA (441,6 mld USD w 2006 r.) państwem świata, które przeznacza najwięcej środków na uzbrojenie i obronę. Wyprzedziły one zapewne Rosję, choć udział obu tych państw w globalnych wydatkach

na zbrojenia jest obecnie porównywalny. Jeśli tempo rozwoju gospodarczego ChRL zostanie utrzymane, to budżet wojskowy Chin wzrośnie do 2025 roku 2-3 krotnie w stosunku do obecnego poziomu (rys. 1).

W grudniu 2006 r. opublikowano najnowszą, a szóstą od zakończenia zimnej wojny, strategię bezpieczeństwa narodowego Chin. Zakłada ona kontynuację intensywnej modernizacji chińskich sił zbrojnych, które do 2010 r. mają

1) Na obszarze Korei Płd. stacjonuje około 37 tys. żołnierzy amerykańskich, z których około 14 tys. rozmieszczonych jest w pobliżu granicy z Koreą Płn. Na wyspach japońskich rozlokowanych jest 47 tys. żołnierzy USA oraz 350 samolotów amerykańskich sił powietrznych i marynarki wojennej. Ponadto VII Flota Marynarki Wojennej USA pozostaje niedoścignioną potęgą na Zachodnim Pacyfiku.

uzyskać nowe „solidne fundamenty”, zaś do 2050 r. – być w pełni zdolne do prowadzenia „wojny informatycznej”. Strategia podkreśla rolę marynarki wojennej w kontroli spornych terytoriów oraz zapewnieniu swobody rozwoju chińskiej potęgi gospodarczej. Podobnie jak poprzednie, nowa strategia jest odzwierciedleniem realnych procesów zachodzących w chińskim postrzeganiu zagrożeń dla bezpieczeństwa państwa, w tym tych ze strony USA. Podkreśla ona zwłaszcza problem pogłębiającej się przepaści technologicznej między oboma krajami oraz konieczność stosowania przez ChRL środków asymetrycznych dla jej zmniejszenia.

Chińska doktryna militarna opiera się na tzw. aktywnej obronie. Zakłada stosowanie strategii defensywnej, w której Państwo Środka nie będzie inicjatorem konfliktów zbrojnych czy agresorem w stosunkach z innymi państwami, ale będzie się angażować jedynie w konflikty istotne z punktu widzenia ochrony suwerenności i terytorialnej integralności Chin, atakując wówczas, gdy samo zostanie napadnięte. Odzwierciedleniem tej doktryny jest wdrażany przez Chińską Armię Ludowo-Wyzwoleńczą niezwykle ambitny, długoterminowy plan reformy i modernizacji wojskowej. Siły zbrojne mają zagwarantować pań-

stwu zwycięstwa w krótkich (jeśli chodzi o czas), cechujących się wysokim stopniem intensywności, lokalnych konfliktach na peryferiach Chin (np. Tajwan, Półwysep Koreański) z udziałem innego podmiotu zewnętrznego (czytaj: USA), dysponującego wysoko zaawansowaną technologią wojсковą. Doktryna ta zakłada też, że taki potencjalny konflikt będzie toczył się równocześnie na morzu i lądzie oraz w powietrzu i przestrzeni kosmicznej.

CHIŃSKA DOKTRYNA NUKLEARNA

Od czasu zakończenia zimnej wojny chińska doktryna nuklearna ulega znacznej ewolucji, za którą podąża modernizacja sił jądrowych oraz zwiększenie możliwości i precyzyjności rażenia chińskich rakiet balistycznych. O ile fundamentem chińskiej doktryny atomowej pozostaje nadal brak przejrzystości w sferze nuklearnej – brak jawnych informacji co do wielkości potencjału strategicznych sił raketowych oraz warunków ich użycia – o tyle Chiny podjęły istotne działania na rzecz uzyskania tzw. minimum wiarygodnego odstraszenia. Chiński potencjał nuklearny jest obecnie niewielki, szacowany na około 200 głowic. Ocenia się, że jedynie

około 80 z nich ma status operacyjny (jest rozmieszczonych na raketach pozostających w stanie gotowości bojowej), co jest liczbą znikomą w porównaniu z USA, które posiadają około 10 tys. głowic atomowych, w tym około 5,7 tys. w stanie operacyjnym.

Chęć uzyskania faktycznej wiarygodności w odstraszeniu oznacza, że ChRL nie tylko rozbudowuje swoje siły zdolne do zadania uderzenia odwetowego (*second strike*), ale również taktyczne (rakiety krótkiego zasięgu), operacyjne (średniego zasięgu) i strategiczne (dalekiego zasięgu) siły ofensywne. Do defensywnej strategii nuklearnej Chin włączane są elementy działań ofensywnych, zakładające użycie sił jądrowych w celu odstraszenia potencjalnego agresora czy prowadzenia ograniczonej wojny nuklearnej w strategicznie ważnym regionie. W tym kontekście użycie chińskiego arsenału atomo-

wego wydaje się możliwe w dwóch przypadkach: ogłoszenia przez Tajwan deklaracji niepodległości oraz wykorzystania przez Japonię potencjału i wiedzy technologicznej do budowy wojskowych zdolności jądrowych. Ewolucja chińskiej doktryny nuklearnej w okresie postzimnowojennym rodzi obawy przed możliwością zrewidowania przez Pekin zasady dotyczącej niezastosowania broni jądrowej jako pierwszy.

Zmiany w chińskiej doktrynie nuklearnej nie wynikają jedynie z chęci uzyskania realnych możliwości odstraszenia w sytuacji kurczącego się (w wyniku porozumień START² i SORT³) atomowego potencjału USA i Rosji, ale również rosnącego, choć w powolnym tempie, potencjału jądrowego i środków jego przenoszenia Indii i Pakistanu. Indie są obecnie dla Chin największym wzywaniem, jeśli chodzi o budowę ich strefy

2) START I – Układ o ograniczeniu strategicznych zbrojeń ofensywnych – został podpisany w 1982 r. Zakładał on zmniejszenie liczby głowic nuklearnych do 6 tys. po każdej ze stron. W 1992 r. ustalono zasady dalszej redukcji broni strategicznych. Jej skalę określili układ START II, podpisany 3 stycznia 1993 r. w Moskwie. Na jego mocy od 1 stycznia 2003 roku USA miały ograniczyć swój potencjał nuklearny do 3500 głowic, Rosja zaś do 2971 głowic. Moskwa zobowiązała się też do zniszczenia 308 (tj. wszystkich posiadanych) rakiet typu „SS-18”.

3) Traktat o redukcji strategicznych potencjałów ofensywnych został zawarty 24 maja 2002 r. Ustala pułapy redukcji głowic jądrowych w przedziale 1700-2200 do roku 2012.

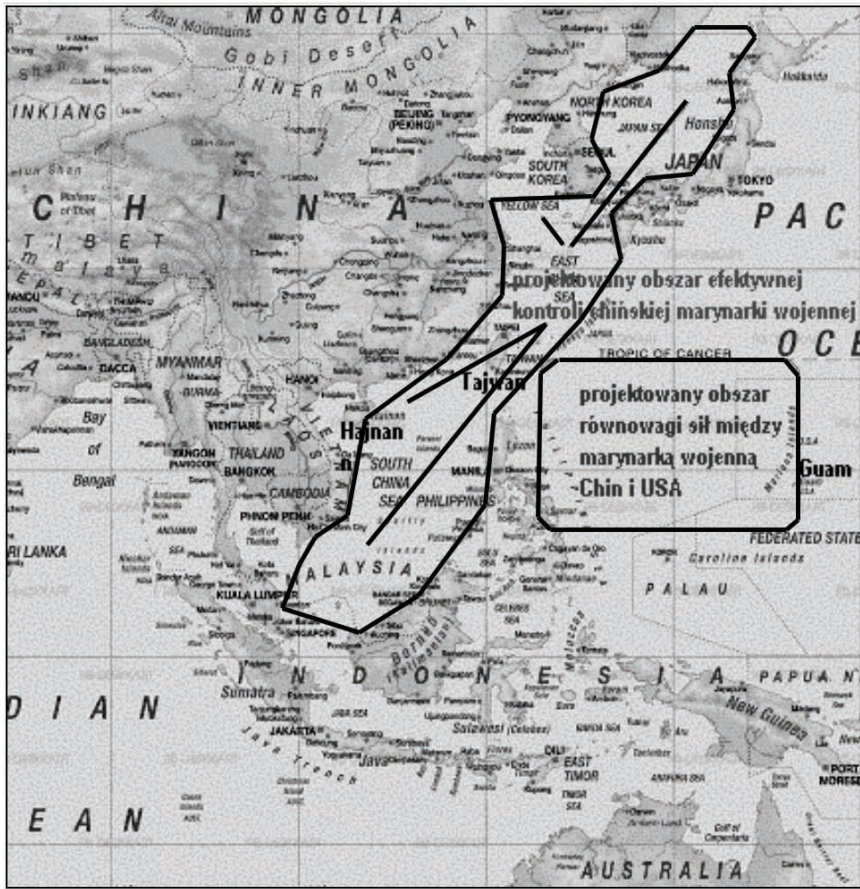
wpływów na subkontynencie indyjskim oraz w Azji Południowo-Wschodniej, co – mając również na uwadze nierozwiązane dwustronne spory terytorialno-graniczne – skłania Pekin do brania pod uwagę możliwości użycia sił nuklearnych w potencjalnym konflikcie, w tym do obrony strategicznego sojusznika – Pakistanu.

Chiny niewątpliwie w coraz szerszym zakresie korzystają z filozofii doktryny nuklearnej Wielkiej Brytanii i Francji, która zakłada, że posiadanie wiarygodnych sił odwetowych przez państwo uznane za ograniczoną potęgę (*medium power*) jest wystarczające do powstrzymania potęgi globalnej (czyli USA) przed zaangażowaniem się w lokalne, ograniczone konflikty – zwłaszcza w przypadku konfliktu z secesyjną wyspą. Obecnie nuklearne możliwości ChRL w stosunku do USA są oceniane przez Amerykanów jako 1:3. Jednak na korzyść Chin działa nieporównywalnie wyższa niż w Ameryce tolerancja w kwestii ponoszenia znacznych strat osobowych w wyniku ewentualnego użycia przez przeciwnika (uderzenie odwetowe) broni jądrowej. Bazując na tym założeniu, w Chinach coraz częściej pojawia się teza, że w potencjalnej wojnie o Tajwan (gdyby wyspa ogłosiła suwerenność), USA – w obawie

przed użyciem przez Pekin strategicznych rakiet atomowych – nie podjęłyby interwencji w obronie separatystycznej republiki.

KIERUNKI BUDOWY CHIŃSKIEJ POTĘGI WOJSKOWEJ

Chociaż tempo modernizacji chińskiego potencjału wojskowego wydaje się zaskakująco wysokie, należy mieć na uwadze fakt znacznego zacofania Chińczyków w technologiach wojskowych oraz kilkudziesięcioletniego niedoinwestowania sektora obronnego państwa. Ogromna większość chińskiego sprzętu i wyposażenia wojskowego pochodzi z lat 60. a nawet 50., co wymusza na Państwie Środka nie tylko masową produkcję nowoczesnego uzbrojenia, ale również jego zakup w krajach wyżej zaawansowanych technologicznie, głównie w Rosji⁴. Ponadto, o ile opisany powyżej budżet pozwala Pekinowi na ogromne inwestycje w sferze wojskowej, o tyle ograniczone własne możliwości w zakresie innowacyjności militarnej sprawiają, że ChRL posiada wciąż problemy z wchłonięciem i zaadaptowaniem wrażliwych technologii na własne potrzeby i często nie jest w stanie – bez pomocy z zewnątrz – ich właściwie



Rys. 2. Obszary panowania marynarki chińskiej

wykorzystać⁵. Choć chińskie siły zbrojne pozostają dekady w tyle za siłami zbrojnymi USA, Pekin podjął z Waszyngtonem

rywalizację w sferze zbrojeń, która ma podważyć amerykańską supremację wojskową na świecie. Reformy przebiegają równolegle

4) Zakupy sprzętu wojskowego w Rosji osiągają w ostatnich kilku latach średnią wartość 2 mld USD.

5) Ilustruje to m.in. przykład zakupu od Rosji dwóch okrętów podwodnych klasy „Kilo”, które po krótkim okresie służby uległy awarii, co było spowodowane nieumiejętnym ich użytkowaniem.

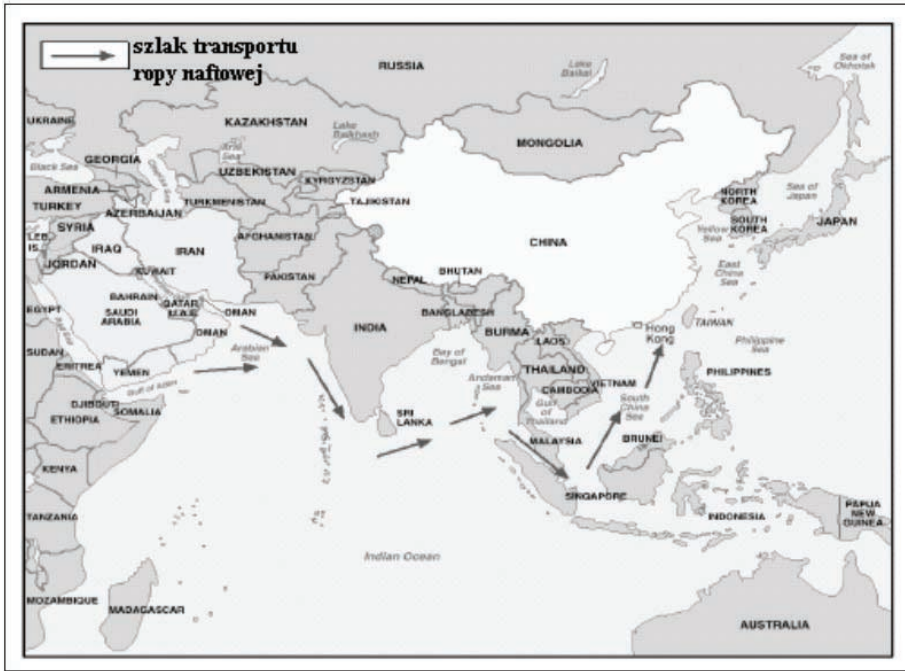
we wszystkich rodzajach sił – w wojskach lądowych, marynarce wojennej, siłach powietrznych, jak również taktycznych i strategicznych siłach rakietowych.

W 1993 roku, wraz z uznaniem północnej granicy państwa (z Rosją i Mongolią) za relatywnie bezpieczną, nastąpiło przesunięcie priorytetów na rozbudowę chińskich sił morskich oraz stanowiącego ich wsparcie lotnictwa. Przyjęto bowiem, że pierwszorzędą potrzebą jest konieczność zapewnienia ochrony niezwykle długiej granicy morskiej⁶ kraju oraz jego strefy ekonomicznej. Pekin skupił się więc na modernizacji marynarki wojennej celem osiągnięcia takiego jej poziomu liczebnego i jakościowego, który umożliwi potencjalną konfrontację z USA. Ma ona ponadto znacząco wesprzeć niewielkie siły obrony wybrzeża oraz zagwarantować ChRL panowanie na dwóch obszarach (rys. 2):

- obszarze ciągnącym się od Wysp Japońskich, przez Riukiu, Tajwan, Filipiny po Borneo, a więc obejmującym Morze Wschodniochińskie, Cieśninę Tajwańską i Morze Południowochińskie – nad tym obszarem marynarka chińska ma sprawować docelowo w pełni efektywną kontrolę;

- obszarze rozciągającym się na Morze Filipińskie, po amerykańską bazę na wyspie Guam – marynarka chińska ma tam być siłą równoważącą (przeszkadzającą) potęgę morską USA, która jest dodatkowo wspierana przez ich regionalnych partnerów (zwłaszcza Japonię).

Chińczycy stosują klastyczną, zimnowojenną doktrynę panowania na morzu, która zakłada wydzielenie terytorium o charakterze strategicznym, gdzie Pekin ma być zdolny do podejmowania działań zbrojnych dla ochrony żywotnych interesów oraz posiadać pełną kontrolę (supremację). Obszar ten obejmuje przede wszystkim Tajwan, ale również terytoria morskie wokół państw należących do Stowarzyszenia Narodów Azji Południowo-Wschodniej (ASEAN⁷) oraz Japonii i Korei Płd. Rosnące znaczenie w chińskiej strategii uzyskuje również efektywna kontrola nad szlakami handlowymi, których bezpieczeństwo i swoboda dostępu gwarantuje dynamiczny rozwój gospodarki państwa, uzależnionej od dostaw surowców energetycznych (głównie ropy naftowej) oraz eksportu produktów przemysłowych drogą morską przez Morze Południowochińskie (rys. 3). Chiny obawiają się przede wszystkim możliwości stosowania



Rys. 3. Główny szlak transportu surowców energetycznych z Zatoki Perskiej do Chin. (Źródło: <http://www.welt-atlas.de/datenbank/karten/karte-0-9016.gif>)

wobec nich blokady morskiej przez marynarkę wojenną USA, zarówno w potencjalnym konflikcie chińsko-amerykańskim, jak i w formie sankcji ze strony Waszyngtonu. W tym kontekście warto zwrócić uwagę na budowaną przez Chińczyków bazę wojskową na wyspie Hajnan, która ma stać się punktem wypadowym dla chiń-

skich okrętów podwodnych oraz lotniskowców.

Ponieważ Chiny postrzegają Stany Zjednoczone jako strategicznego rywala, kierunek modernizacji chińskich sił zbrojnych jest zdeterminowany wymogami pokonania tego przeciwnika, zwłaszcza wspomnianej VII Floty USA na

6) Około 14 tys. km – granica morska terytorium lądowego; około 5 tys. km – granica wysp chińskich.

7) Malesja, Filipiny, Tajlandia, Indonezja, Singapur, Brunei, Laos, Wietnam, Myanmar (Birma), Kambodża.

Zachodnim Pacyfiku. Nie oznacza to jednak, że ChRL zmierza do budowy potencjału wojskowego porównywalnego z tym, jaki obecnie posiadają Amerykanie (przykładowo silnej marynarki wojennej), gdyż byłoby to zbyt kosztowne jak na chińskie możliwości finansowe oraz zbyt czasochłonne. Działania Pekinu są ukierunkowane przede wszystkim na wyposażanie państwa w takie defensywne środki i systemy, które byłyby w stanie zneutralizować ewentualny atak Amerykanów, dokonany przy użyciu amerykańskich okrętów podwodnych, lotniskowcowych grup bojowych czy ekspedycyjnych grup uderzeniowych, jakie USA mogą rozlokować na Zachodnim Pacyfiku (wykorzystując do tego wyspę Guam, terytorium Japonii, Korei Płd. czy Tajwanu).

Spośród licznych działań, podejmowanych przez Pekin na rzecz zagrożenia hegemoni amerykańskiej marynarki wojennej, warto wymienić zakup od Rosji łącznie czterech niszczycieli klasy *Sovremenny*, wyposażonych w rosyjski system ponaddzwiękowych rakiet przeciwokrętowych typu SS-N-22 *Sunburn* oraz SS-N-27B *Sizzler*. Chiny zapewne posiadają również bardziej nowoczesne rosyjskie rakiet przeciwokrętowe typu SS-N-35 *Yakhont* (o zasięgu 120-300 km). Systemy te mogą być instalowane

na lotniskowcach, okrętach oraz pojazdach wojskowych, jak również wyposażone w różnorodne głowice (antyradiacyjne, termobaryczne, nuklearne, elektromagnetyczne). Wobec nich amerykański system obrony przeciwrakietowej bazowania morskiego *Aegis* czy system przeciwokrętowy i obrony powietrznej *Phalanx* jest nieefektywny.

Ponadto ChRL rozpoczęła seryjną produkcję okrętów podwodnych klasy *Song* (posiada już co najmniej 8 takich okrętów). Pekin pracuje również nad ich nowocześniejszą wersją *Jin*⁸ (co najmniej 2 takimi okrętami), wyposażoną w rakiety przenoszące głowice atomowe typu JL-2 (o zasięgu około 8 tys. km). Chińczycy zakupili również osiem rosyjskich, nowocześniejszych okrętów podwodnych klasy *Kilo*. Są to prawie niesłyszalne okręty, uzbrojone w zaawansowane systemy torpedowe z rakietami samosterującymi typu 53-65 KE *Shkval/Squall*. Ponieważ są trudne do wykrycia, stanowią poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa amerykańskich lotniskowców. Chiny są również zainteresowane budową chińskiego lotniskowca oraz planują utworzenie skrzydła lotnictwa bojowego na potrzeby przyszłych operacji lotniskowcowych w oparciu o rosyjskie samoloty bojowe typu SU-33 *Flanker D*⁹. Obecnie dwie trzecie

potencjału chińskiej marynarki wojennej jest rozlokowane na Morzu Wschodnio- i Południowochińskim.

Jak już wspomniano, dążenie Chin do uzyskania minimum realnych możliwości odstraszania wiąże się z modernizacją i rozbudową chińskich sił rakietowych o charakterze defensywnym – odstraszają-

cym (sił strategicznych), jak również sił o podwójnym charakterze defensywno-ofensywnym (arsenału rakiet krótkiego i średniego zasięgu oraz rakiet odpalanych z okrętów podwodnych), które mogą zostać wykorzystane do ataku (w tym uderzenia wyprzedzającego) w przypadku zagrożenia żywotnych interesów bezpieczeństwa Państwa Środka.

<i>Chińskie siły morskie</i>	<i>Łącznie</i>	<i>W tym flota na Morzu Wschodnio- i Południowochińskim</i>
<i>Personel w służbie czynnej</i>	<i>290 tys.</i>	<i>140 tys.</i>
<i>Niszczyciele</i>	<i>21</i>	<i>13</i>
<i>Fregaty</i>	<i>43</i>	<i>34</i>
<i>Okręty desantowe</i>	<i>20</i>	<i>20</i>
<i>Średnie okręty desantowe</i>	<i>23</i>	<i>15</i>
<i>Okręty podwodne na silnik Diesela</i>	<i>51</i>	<i>21</i>
<i>Nuklearne okręty podwodne</i>	<i>6</i>	<i>0</i>
<i>Jednostki obrony wybrzeża (przeciwrakietowe)</i>	<i>51</i>	<i>34</i>

Źródło: Annual Report To Congress, The Military Power of the People's Republic of China 2005, Office of the Secretary of Defense, US Department of Defense.

8) Prace nad tej klasy okrętem podwodnym zostały wykryte przez USA dopiero w 2004 r.

9) USA posiadają 12 lotniskowcowych grup bojowych, Chiny – jedną.

ChRL wprowadza obecnie na wyposażenie swoich strategicznych sił nowe, mobilne, precyzyjnie naprowadzane rakiety o zasięgu międzykontynentalnym *Dong Feng 31*. Chiny pracują także nad rakietami o realnie globalnym zasięgu *Dong Feng-31A (Dong Feng-41)*, które zostaną wyposażone w głowice zdolne do zmiany celu w czasie lotu (tzw. *system MARV*), a tym samym przeniknięcia przez amerykańską obronę przeciwrakietową (rakiety te powinny uzyskać status operacyjny około 2010 r.). Większość moderni-

zacji w chińskich siłach rakietowych odbywa się przy pomocy Rosji, ale jest również wynikiem dostępu do amerykańskich technologii satelitarnych. Z raportów CIA wynika, że około 13 chińskich rakiet dalekiego zasięgu wymierzonych jest w kontynentalną część USA.

Chiny rozbudowują równocześnie arsenał mobilnych rakiet średniego zasięgu (1,8-2 tys.), między innymi *Dong Feng-21* i *Dong Feng-3A*, zdolnych do rażenia terytorium Japonii, obu Korei, Tajwanu, Indii, Filipin,

<i>Chińskie siły rakietowe</i>	<i>wyrzutnie rakietowe/ rakiety balistyczne</i>	<i>max zasięg</i>
<i>DF-5 (międzykontynentalna)</i>	<i>20/20</i>	<i>8,5-13 tys. km</i>
<i>DF-31A (międzykontynentalna)</i>	<i>w fazie badań (implementacja około 2010 r.)</i>	<i>12 tys. km</i>
<i>DF-31 (międzykontynentalna)</i>	<i>w fazie implementacji</i>	<i>8 tys. km</i>
<i>DF-4 (średniego zasięgu)</i>	<i>10-14/20-24</i>	<i>4,5 tys. km</i>
<i>DF-3A (średniego zasięgu)</i>	<i>6-10/14-18</i>	<i>3 tys. km</i>
<i>DF-21 (średniego zasięgu)</i>	<i>34-38/19-23</i>	<i>1,8 tys. km</i>
<i>DF-15 (krótkiego zasięgu)</i>	<i>70-80/230-270</i>	<i>600 km</i>
<i>DF-11 (krótkiego zasięgu)</i>	<i>100-120/420-460</i>	<i>300 km</i>
<i>JL-1 (średniego zasięgu, odpalana z okrętu podwodnego)</i>	<i>10-14/10-14</i>	<i>1,7 tys. km</i>
<i>JL-2 (dalekiego zasięgu, odpalana z okrętu podwodnego)</i>	<i>w fazie badań</i>	<i>8 tys. km</i>

Źródło: Annual Report To Congress, The Military Power of the People's Republic of China 2005, Office of the Secretary of Defense, US Department of Defense.

Wietnamu czy Rosji. Wzbogacają one również swoje zasoby rakiet krótkiego zasięgu (głównie typu DF-15 i DF-11), wycelowanych w Tajwan (obecnie około 800 rakiet¹⁰, przy czym tempo wzrostu tego potencjału wynosi około 100 rakiet rocznie), stanowiących polityczny i psychologiczny środek nacisku na Tajwan.

Chiny są również świadome, że do pokonania amerykańskiej marynarki nie wystarczą same okręty podwodne wyposażone w systemy rakietowe. ChRL musi posiadać zdolności w zakresie przetrwania żołnierzy i sprzętu wojskowego w region operacji oraz wsparcia z powierza działań bojowych sił lądowych i morskich. Podwyższanie potencjału chińskiego lotnictwa odbywa się głównie dzięki współpracy z Rosją, gdzie Chiny zamawiają samoloty bojowe, przykładowo wielozadaniowe *Su-30MKK* i *Su 30MK2* oraz z którą prowadzą współpracę produkcyjną samolotów wielozadani-

wych *SU-27 Flanker*. Chińczycy złożyli również w Moskwie zamówienie na rosyjskie samoloty transportowe typu *Il-76* oraz samoloty – cysterny *Il 78/MIDAS*.

Chiny zaopatrują się w Rosji także w systemy obrony powietrznej i przeciwrakietowej na teatrze działań (obrony przed rakietami krótkiego i średniego zasięgu), takie jak: *S-300/SA-10* i *SA-20*, które mogą służyć do ochrony przed atakiem rakietowym lotnictwa i/lub marynarki wojennej USA¹¹.

Uzupełnieniem reform w chińskich siłach morskich i powietrznych jest reorganizacja i modernizacja w siłach lądowych. Chiny odchodzą od doktryny masowej wojny ludowej na rzecz efektywnego wykorzystania kapitału ludzkiego i zaawansowanego sprzętu wojskowego. Stąd, redukują stan liczebny armii¹², a zaoszczędzone w ten sposób środki przeznaczają na jej nowoczesne uzbrojenie (za-

10) Ten arsenał pozwoliłby Chinom na prowadzenie około dziesięciogodzinnego, nieprzerwanego ostrzału rakietowego Tajwanu.

11) Chinom nie udało się jednak – ze względu na sprzeciw prezydenta G.W. Busha – zakupić od Izraela systemu wczesnego ostrzegania (AWACS) typu Phalcon. System taki Chińczycy próbują obecnie zbudować z Pakistanem, co wywołuje protesty Indii.

12) Ostatnio o 500 tys. z poziomu 2,9 mln żołnierzy, przy czym część osób przetrucana jest do wewnętrznych sił bezpieczeństwa np. policji dla zapewnienia bezpieczeństwa przed ewentualnymi zamieszkami społecznymi.

<i>Chińskie siły powietrzne*</i>	<i>Łącznie</i>	<i>Zdolnych do osiągnięcia Tajwanu</i>
<i>Samoloty bojowe</i>	<i>1,5 tys.</i>	<i>425</i>
<i>Bombowce</i>	<i>780</i>	<i>280</i>
<i>Transportery</i>	<i>500</i>	<i>50</i>

* *Chińskie siły powietrzne i lotnictwo marynarki wojennej posiadają łącznie 2,6 tys. różnych samolotów bojowych oraz ponad 90 samolotów zwiadowczych i wczesnego ostrzegania. Obecnie około 700 samolotów bojowych obu sił posiada zdolność do prowadzenia działań zbrojnych przeciwko Tajwanowi bez konieczności tankowania w powietrzu lub międzylądowania.*

Źródło: Annual Report To Congress, The Military Power of the People's Republic of China 2005, Office of the Secretary of Defense, US Department of Defense

kup konwencjonalnego uzbrojenia za granicą, przykładowo czołgów w Rosji) oraz podniesienie elastyczności i mobilności w działaniach bojowych.

CHIŃSKA „REWOLUCJA W SFERZE WOJSKOWEJ”

Wyciągnięte przez Chińczyków wnioski z wojny w Zatoce Perskiej w 1991 r., uzupełnione wnioskami z amerykańskiej interwencji w Kosowie, wojny w Iraku i Afganistanie, przyczyniły się do rewolucji w myśleniu chińskich strategów w kierunku prowadzenia cyberwojny. System informatyczny (system dowodzenia, łączności, zarządzania polem walki, nawi-

gacji i obserwacji oraz wywiad, rozpoznanie i zintegrowana sieć informatyczna) został uznany za „mózg” przeciwnika (czytaj: USA), którego zniszczenie gwarantuje nad nim zwycięstwo. Nacisk położono zatem na wyposażenie chińskich sił zbrojnych w technologię penetracji wrogiego systemu informatycznego, w tym broń bazowania kosmicznego i techniki zakłócające obecne systemy radiolokacyjne. Chiny są w pełni świadome bezwzględnej dominacji USA w tych dziedzinach oraz powiększania się luki technologicznej między oboma państwami.

Chińska strategia „pokonania silniejszego przez słabszego” – *szaszaodżian* (maczuga zabójcy) – zakłada atak na wybrane,

Zestawienie potencjału wojsk lądowych Chin

	Łącznie	w Cieśninie Tajwańskiej
Personel w służbie czynnej	1,6 mln	375 tys.
Grupy armii*	18	9
Samodzielne dywizje/brygady** piechoty (łącznie ze wsparciem lotniczym)	20/20	9/11
Dywizje/brygady pancerne	10/10	4/4
Dywizje/brygady piechoty zmechanizowanej	5/5	3/1
Dywizje/brygady artylerii	5/15	3/5
Dywizje/brygady piechoty morskiej	0/2	0/2
Czołgi	6,5 tys.	2,5 tys.
Artyleria	11 tys. sztuk	5,5 tys. sztuk

* Sily czynne Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej są zorganizowane w grupy armii.

** Piechota, sily pancerne i artyleria zorganizowane są w dywizje i brygady oraz rozmieszczone w 7 regionach (obwodach) wojskowych (większość z nich skoncentrowana jest w trzech prowincjach położonych najbliżej Cieśniny Tajwańskiej).

najbardziej czułe punkty przeciwnika celem jego natychmiastowego osłepienia czy też ogłuszenia. Uniemożliwienie przez pewien czas, lub opóźnienie, podjęcia działań przez agresora ma dać ChRL sposobność na przygotowanie się do odparcia agresji nieprzyjaciela i kontynuacji walki przy użyciu działań asymetrycznych i/lub środków konwencjonalnych, aż do zwycięstwa nad nim.

Chińczycy prowadzą dość zaawansowane prace nad całą gamą działań asymetrycznych, które

mogą wykorzystać do przełamania amerykańskiego systemu informacyjnego – tak w przypadku bezpośrednich działaniach wojennych, jak i na odległość. Spośród nich należy między innymi wymienić:

- środki „pełzającego ataku”, wykorzystujące takie techniki, jak zagłuszanie, infekowanie wirusami, imitowanie, użycie impulsu elektromagnetycznego, „inteligentnej” amunicji, itd. dla dezintegracji obcego systemu dowodzenia, łączności i zarządzania polem walki. Atak

z użyciem tego typu środków mógłby doprowadzić do paraliżu amerykańskiego systemu dowodzenia, łączności, obserwacji, itd., a także unieruchomienia (przynajmniej na pewien czas) amerykańskich sił rakietowych, co mogłoby zakłócić dokonanie przez nie uderzenia odwetowego. Ponieważ USA są najbardziej zaawansowanym, a tym samym uzależnionym od technologii informatycznej (IT) państwem na świecie – tak w sektorze prywatnym, jak i publicznym – atak na amerykańską sieć informatyczną może spowodować blokadę funkcjonowania całego państwa. Chińska doktryna „informatycznej wojny ludowej” zakłada, że jeśli kilkaset milionów Chińczyków, wspartych hakerami z Rosji, Iranu, Korei Płn., Wenezueli, Kuby, Syrii i innych państw antyamerykańskich, a sympatyzujących z Chinami, połączy swoje siły, to będą oni w stanie przy użyciu osobistych laptopów i komputerów zablokować wrażliwe segmenty funkcjonowania amerykańskiej państwowości, zwłaszcza gospodarki (system bankowy, przemysł, telekomunikację, dostawy wody, gazu i paliw, itp.) i administracji, czyniąc tym samym USA bezbronnymi.

- broń przeciwko stacjom satelitarnym przeciwnika¹³; Chińczycy już

posiadają broń antysatelitarną, zdolną zakłócić, osłepić, lub zniszczyć amerykańskie sensory (są to m.in. tzw. nano-satelity, które mogą zostać umieszczone na mobilnych wyrzutniach rakiet typu DF-21 czy DF-31)¹⁴ oraz pracują nad podobną bronią laserową;

- środki zakłócające działanie amerykańskiego systemu obrony przeciwrakietowej. Są to m.in. rakiety balistyczne wyposażone w głowice zdolne do zmieniania celu w czasie lotu (tzw. MARV), niezwykle trudne do trafienia przez rakiety przechwytyjące oraz rakiety podkręcane i hartowane, o wyższej odporności na amerykańskie systemy laserów antyrakietowych;
- środki zakłócania amerykańskiego systemu wczesnego ostrzegania AWACS (*airborne warning and control system*) oraz systemu GPS marynarki wojennej USA (NAVSTAR), m.in. przez użycie mikrofal;
- systemy radarowe, wykrywające obce obiekty dotąd niewidoczne dla tych radarów (technologię *stealth*);
- systemy precyzyjnego monitorowania pozycji i ruchu amerykańskich sił na Pacyfiku¹⁵;
- sieć komunikacji światłowodowej, chroniące chiński system informatyczny.

To, czy Chiny będą w stanie pokonać USA w ewentualnym konflikcie przy użyciu strategii asymetrycznej jest trudne do jednoznacznej oceny. Niewątpliwie potencjał chiński w tym zakresie już stanowi poważne wyzwanie dla Amerykanów, zmuszając ich do prowadzenia badań i wdrażania systemów ochronnych, a to podnosi amerykańskie wydatki obronne. Zdolność ChRL do stosowania powyżej opisanych technik może mieć istotne znaczenie odstraszające wobec prób projekcji przez USA amerykańskiej siły na Dalekim Wschodzie.

OGÓLNE ZAŁOŻENIA CHIŃSKIEJ STRATEGII POLITYCZNEJ WOBEC USA

Podjęty przez Chiny wyścig zbrojeń z USA jest elementem szerszej polistrategii Pekinu, któ-

ra zmierza do urzeczywistnienia wielobiegunowego ładu międzynarodowego w okresie postzimnowojennym. ChRL podjęła w stosunkach zewnętrznych z innymi państwami przeciwną do USA politykę, wykorzystując zmarginalizowane przez Waszyngton „miękkie” środki projekcji swojej potęgi. Stałe pozostawanie Pekinu w opozycji wobec Ameryki (antyamerykańska polityka Chin wydaje się bardziej stała niż Rosji) pozwoliło komunistycznym władzom na niepostrzeżone budowanie pod swoim przywództwem globalnego frontu sprzeciwu wobec amerykańskiego hegemonu. Coraz bardziej aktywna, antyamerykańska polityka Państwa Środka jest zarazem prowokowana przez proces słabnięcia globalnej pozycji USA, co stwarza Chińczykom „okno możliwości” do wypychania Amerykanów z ich strategicznych przyczółków w Azji Wschodniej.

-
- 13) Warto zaznaczyć, że 70 proc. globalnych przepływów informacji w USA odbywa się za pośrednictwem platform satelitarnych, przy czym marynarka wojenna i wywiad USA są od tej formy komunikacji uzależnione w 90 proc.
 - 14) W dniu 11 stycznia 2007 r. Chiny przeprowadziły test swojej broni antysatelitarnej, zestrzeliwując chińskiego satelitę meteorologicznego na orbicie okołoziemskiej. Weześniej, w sierpniu 2006 r., pojawiły się (dotychczas publicznie niepotwierdzone) informacje o próbie osłepienia przez ChRL amerykańskiego satelity zwiadowczego przy użyciu broni laserowej bazowania naziemnego.
 - 15) Program prowadzony jest od 1975 r. – od czasu wystrzelenia pierwszego chińskiego satelity zwiadowczego.

Budowa chińskiej potęgi narodowej w świecie opiera się na: partnerstwie strategicznym (wojskowo-energetycznym) z Rosją; umacnianiu pozycji mocarstwowej w Azji Południowo-Wschodniej (ASEAN); strategicznej współpracy z państwami Zatoki Perskiej, zwłaszcza z Iranem oraz ustanawianiu chińskiej strefy wpływów w Afryce i Ameryce Łacińskiej. Chiny nie tylko dążą do utrzymania strefy buforowej, oddzielającej je od strefy wpływów i obecności amerykańskiej w Azji Wschodniej oraz budowania tam sojuszu oporu wobec rosnących w potęgę krajów partnerskich USA – Japonii, Korei Płd. i Indii, ale również poszukują dla siebie właściwego miejsca i roli na świecie.

Od początku obecnego stulecia obserwuje się proces zdecydowanego wkroczenia ChRL na arenę międzynarodową, co jest wynikiem szybko rosnącego znaczenia gospodarczego i politycznego tego państwa nie tylko w regionie, ale również na całym globie. Przejawy rozszerzania się chińskich wpływów w świecie są najlepiej widoczne w zacieśnianiu przez Pekin współpracy gospodarczej (zwłaszcza chińskich inwestycjach zagranicznych, pomocy finansowej i humanitarnej), politycznej

(tworzeniu frontu opozycyjnego wobec USA) oraz wojskowej (sprzedaży sprzętu wojskowego) z państwami antyamerykańskimi i antyzachodnimi, a przy tym częstokroć niedemokratycznymi, na Bliskim Wschodzie, w Azji Południowo-Wschodniej, Afryce i Ameryce Łacińskiej. Polityka ta uwidacznia się także w powoływaniu instytucji międzynarodowych, wykluczających udział USA (np. Szanghajska Organizacja Współpracy).

Strategia Pekinu, zmierzająca do budowy osi sprzeciwu wobec amerykańskiej hegemonii i świata jednobiegunowego, prowadzona jest też od początku lat 90. pod hasłem „pokojowego wzrostu Chin”. Wschodząca gospodarka chińska poszukuje pozaazjatyckich rynków zbytu dla swoich produktów przemysłowych, nowych, strategicznych inwestorów (fundamentem rozwoju gospodarki ChRL są bowiem bezpośrednie inwestycje zagraniczne) oraz źródeł stałych dostaw surowców energetycznych. Z drugiej strony liczne państwa są zainteresowane importem chińskiej technologii oraz sprzętu wojskowego, których – najczęściej z przyczyn politycznych, ale również często finansowych – nie są w stanie pozyskać od USA i ich sojuszników.

Taka sytuacja otwiera Pekinowi ogromne możliwości tworzenia swojej strefy wpływów na świecie – przykładowo w zamian za sprzedaż broni, pomoc kredytową, rozwojową, humanitarną czy umarzanie długów. Pekin z łatwością wchodzi na rynek afrykański i latynoamerykański, wypychając stamtąd Amerykanów i Europejczyków. Zarazem kraje z tych regionów – w następstwie współpracy z Chinami – stają się mniej wrażliwe na amerykańską politykę „kija i marchewki”, a tym samym presję Waszyngtonu w kwestiach takich, jak prawa człowieka, demokratyzacja czy gospodarka wolnorynkowa. Chiński system odgórnego sterowania państwem uznawany jest przez liczne reżimy autorytarne za modelowy i alternatywny wobec systemu zachodniego.

Nałożone przez USA i UE na ChRL embargo na handel bronią po wydarzeniach na Placu Tienanmen sprawiło, że Rosja (za czasów ZSRR – wróg ChRL) stała się głównym dostawcą do Chin nie tylko surowców energetycznych, ale również nowoczesnych systemów wojskowych i technologii militarnej (Rosja czerpie natomiast korzyści z chińskich inwestycji w rosyjską gospodarkę, pomocy finansowo-

kredytowej oraz taniego importu chińskich produktów przemysłowych). Okazało się, że w nowej rzeczywistości międzynarodowej Pekin i Moskwa posiadają wiele zbieżnych interesów oraz podobną percepcję zagrożeń ze strony USA, co musiało doprowadzić do zawiązania się między nimi strategicznego sojuszu. Przejawia się on podejmowaniu wspólnych działań lub wzajemnym wspieraniu inicjatyw wymierzonych w globalne interesy Waszyngtonu.

Rozwój niezwykle energochłonnej gospodarki chińskiej wymaga zapewnienia jej stałych, niezakłóconych dostaw surowców energetycznych, zwłaszcza ropy naftowej. Zarazem rozwój ten jest gwarantem przetrwania komunistycznych władz w Pekinie (stabilności politycznej wewnątrz państwa), prowadzenia przez nie reform integrujących Chiny z gospodarką światową oraz postępu technologicznego, zmniejszającego lukę rozwojową wobec USA. W konsekwencji obserwuje się postępujące zbliżenie Państwa Środka z takimi krajami, jak Arabia Saudyjska, Iran, Oman, Bahrajn, Kuwejt, Katar, Sudan czy Wenezuela.

Pekin intensywnie rozwija zwłaszcza stosunki gospodarcze

z Teheranem¹⁶, czego efektem jest blokowanie nieprzyjaznych wobec Iranu inicjatyw Waszyngtonu na forum Rady Bezpieczeństwa ONZ w kwestii irańskiego programu nuklearnego. Iran jest też dla ChRL strategicznym sojusznikiem w rywalizacji z kolejnym wschodzącym w Azji mocarstwem – Indiami, nie tylko ze względu na dostęp do bogatych złóż surowców energetycznych w państwach regionu Morza Kaspijskiego, ale również obronę przed zagrożeniem, jakie stwarza polityczno-wojskowa współpraca Delhi z USA w Azji Południowej i na Oceanie Indyjskim. Silny, radykalny Iran, wyposażony w broń jądrową, który posiada swoją strefę wpływów na obszarze bliskowschodnim, a więc wypycha stamtąd Amerykanów, nie jest postrzegany w Pekinie jako strategiczny rywal. Wręcz przeciwnie – Teheran może stać się kluczowym podmiotem chińskiego globalnego frontu opozycji i alternatywy wobec dominacji Ameryki (i filozofii demokracji) na świecie.

W potencjalnym konflikcie między USA i Chinami rola Iranu wydaje się więc być niezwykle istotna. Przerwanie Amerykanom dostępu do złóż ropośnych odbiłoby się negatywnie nie tylko na gospodarce USA¹⁷ i stabilno-

ści amerykańskiej waluty¹⁸, ale również na najbliższych sojusznikach Ameryki – Japonii (z Zatoki Perskiej pochodzi 90 proc. dostaw ropy naftowej do tego państwa) oraz krajach europejskich (analogicznie – 60 proc.). Będzie ono miało nieporównywalnie mniejsze niekorzystne implikacje dla Chin ze względu na ich dostęp do surowców energetycznych z państw Azji Środkowej i Rosji. Jeśli Pekin i Teheran przyłączyłyby się do już istniejącego między Rosją a Arabią Saudyjską porozumienia o współpracy w zakresie ropy naftowej i gazu (z 2 września 2004 r.), to w razie zagrożenia przez Amerykanów żywotnych interesów któregoś z nich, cztery omawiane państwa będą mogły nie tylko przejąć kontrolę nad wydobyciem surowców energetycznych, ale również umówić się co do utrzymywania ich stałych, wysokich cen na rynku światowym.

SCENARIUSZE PRZYSZŁOŚCI

Chiny pozostają daleko w tyle za USA w kwestiach innowacyjności wojskowej i elastyczności militarnej, jak również absorpcji nowych rozwiązań wojskowych i koncepcyjnych na wszystkich szczeblach organizacyjnych w siłach zbrojnych.

Chińskie zbrojenia mają głównie charakter defensywny i sektorowy oraz odbywają się poprzez zakup technologii i uzbrojenia za granicą, zwłaszcza w Rosji. Ponadto są one w znacznej mierze wybiórczą reakcją na wdrażane przez Amerykanów nowe systemy wojskowe.

Możliwości Chin w przełamaniu tych ograniczeń nie można jednak niedoceniać, zwłaszcza jeśli weźmie się pod uwagę fakt szybkiego rozwoju gospodarczego państwa, który przekłada się na inwestycje

w sferze wojskowej oraz determinację komunistycznych władz w dośnięciu Ameryki. Chiny – jeśli tylko pozwoli im na to polityczna stabilność oraz rozwój gospodarczy – są gotowe poświęcić całe dekady XXI wieku na systematyczną rozbudowę swojego potencjału militarnego dla zrównoważenia potęgi USA oraz poprawy swojej geostrategicznej pozycji w świecie.

Wzrost chińskiej potęgi militarnej, w przypadku nie podjęcia przez USA środków kompensują-

-
- 16) Chiny podpisały z Iranem umowę o wartości 100 mld USA, w której zobowiązały się do zakupu 10 mln ton irańskiego skroplonego gazu ziemnego w ciągu kolejnych 25 lat w zamian za zainwestowanie (50 proc. udziału) w eksploatację pola naftowego Jadavaran.
 - 17) USA są obecnie uzależnione w 75 proc. od dostaw surowców energetycznych z zewnątrz. Około 23,5 proc. importowanej przez Amerykanów ropy naftowej pochodzi z Zatoki Perskiej. Jednym ze sposobów odejścia tych dostaw może być zaminowanie cieśniny Hormuz, co – biorąc pod uwagę fakt, że Iran jest czwartym, co do ilości, na świecie dysponentem min wodnych (po Chinach, Rosji i USA) – wydaje się scenariuszem prawdopodobnym. Taka blokada cieśniny mogłaby zostać wzmocniona dodatkowo poprzez rozlokowanie na irańskim wybrzeżu licznych systemów rakiet typu cruise (tj. Yakhont, Moskit, Granit, Bahamo).
 - 18) Jak dotąd dolar amerykański jest uznawany za dominującą walutę rezerwową oraz transakcyjną w gospodarce światowej. Tymczasem to właśnie Chiny posiadają największe na świecie jego rezerwy, powstałe w wyniku utrzymywania się przez wiele lat dodatniego bilansu handlowego z USA. Rezerwy te szacowane są obecnie na około 941 mld USD (stan na 30 czerwca 2006 r.) oraz zapewne przekroczą 1 bilion USD wraz z końcem 2006 r. Jakikolwiek działanie Waszyngtonu, wymierzone w bezpieczeństwo Chin, może więc sprowokować takie działania władz ChRL na światowych rynkach walutowych, które doprowadzi do zachwiania fundamentami gospodarki USA i stabilności finansowej tego państwa. Pekin może przykładowo wymienić rezerwy dolara amerykańskiego na euro, jena czy złoto, co pociągnie lawinowy proces takich operacji w bankach na całym świecie.

cych, będzie prowadził do stopniowej geostrategicznej ewolucji układu sił na Dalekim Wschodzie, a ta z kolei do zakwestionowania tam amerykańskiej hegemonii, co w znacznym stopniu przełoży się na dalsze osłabienie globalnej pozycji USA.

Amerykanie dostrzegają wzrost potęgi chińskiej, a tym samym potencjalne zagrożenia i wyzwania dla ich bezpieczeństwa narodowego i strategicznych interesów w Azji Wschodniej i na Zachodnim Pacyfiku, co zostało odzwierciedlone w ostatnim Quadrennial Defense Review (Raport stwierdza m.in., że Chiny posiadają wystarczający potencjał, by stanąć do rywalizacji militarnej z USA, a ich możliwości technologiczne mogą w przyszłości podważyć amerykańską dominację). Odzwierciedla to również przesunięcie w priorytetach modernizacji i uzbrajania amerykańskich sił zbrojnych oraz reorientacji obszaru ich zainteresowania z regionu Europy i Atlantyku do regionu Azji i Pacyfiku. Wyrazem percepcji zagrożeń ze strony Chin jest też umacnianie sojuszu wojskowego z Japonią i Australią, uznanie Indii za strategicznego partnera oraz wspieranie w coraz szerszym stopniu państw ASEAN, obawiających się wzrostu chińskiej potęgi.

Równocześnie Amerykanie dążą do jak najszerszego wciągnięcia ChRL we współpracę na licznych płaszczyznach życia międzynarodowego (tj.: nieproliferaacja broni masowego rażenia, terroryzm, przejrzystość wojskowa, rozwój gospodarki światowej, itd.). Prowadzenie takiej polityki wobec Państwa Środka jest niejako wymuszane przez słabnącą globalną pozycję USA. Jej kontynuowanie może jednak pociągnąć konieczność ustępowania Chińczykom w wielu obszarach, zwłaszcza tam, gdzie interesy USA i Chin będą się krzyżowały, a to nie przysłuży się utrzymaniu przez USA ich mocarstwowej roli w świecie.

Wydaje się, że utrzymanie ChRL na dystans będzie wymagało od USA znacznego zwiększenia wydatków budżetowych na rozwój technologiczny, zwłaszcza podwyższenie możliwości amerykańskiej marynarki wojennej, jak również podjęcia militaryzacji kosmosu. Tymczasem „uwikłanie” się Amerykanów w przewlekłe konflikty – wojnę Iraku i w Afganistanie czy szerzej w wojnę z terroryzmem – może wymuszać na Waszyngtonie ograniczanie nakładów na innowacyjne przedsięwzięcia. Następstwem wzrostu potęgi chińskiej i słabnięcia potęgi amerykańskiej (a więc wyrównywania

się poziomu potęg obu państw)
– w sytuacji podjęcia m.in. przez
Rosję i Indie działań na rzecz
uzyskania statusu mocarstwowego
– będzie kształtowanie się świata

wielobiegunowego, posiadającego
liczne ośrodki władzy o globalnym
zasięgu wpływów, interesów i moż-
liwościach projekcji siły swoich
„regionów odpowiedzialności”.

Bibliografia

- 2006: *The Year of Great and Near-Great Powers*, January 16, 2006, www.stratfor.com
- Aiyar P., *Beijing's growing respect for India*, Asia Times Online, November 14, 2006
- *Annual Report To Congress, The Military Power of the People's Republic of China 2005*, Office of the Secretary of Defense, US Department of Defense
- Baker R., *The New, Old Face of Asia*, November 16, 2006, www.stratfor.com
- Bhadrakumar M. K., *Russia and China Create Their Own Orbit*, Asia Times Online, November 11, 2006
- Bin Li, *The Impact of the US NMD on the Chinese Nuclear Modernization*, 2001, <http://www.pugwash.org/>
- Bordonaro F., *The Importance of the Spratly Islands*, November 28, 2006, www.pinnr.com
- Brown D., *African Press Wary of China's Growing Influence*, November 8, 2006, www.ocnus.net
- *China and Africa – For Better or For Worse?*, June 28, 2006, www.ocnus.net
- *China Becomes Increasingly Involved in the Middle East*, March 10, 2006, www.pinnr.com
- *China Only to Get Half of Oil From Pipeline*, Reuters, November 24, 2006
- *China Pursues Stronger Navy and Seek to Calm Fears of Arms Race*, January 8, 2007, www.pinnr.com
- *China's Geostrategy: Playing a Waiting Game*, January 7, 2005, www.pinnr.com
- *China's Offensive Space Capability*, January 18, 2007, www.stratfor.com
- *China's Strategy of Confronting India*, February 6, 2006, www.pinnr.com
- Cole B.D., *Beijing's Strategy of Sea Denial*, The Jamestown Foundation, China Brief, Vol. 6., Issue 23, November 22, 2006
- Cole B.D., *The PLA Navy's Developing Strategy*, The Jamestown Foundation, China Brief, Vol. 6., Issue 21, October 25, 2006
- Cordesman A. H., *The Asian Conventional Military Balance in 2006: Total and Sub-Regional Balances: Northeast Asia, Southeast Asia, and South Asia*, Center for Strategic and International Studies, June 26, 2006
- Corpus V.N., *Part 1: Striking the US where it hurts, America's Acupuncture Points*, Asia Times Online, October 19, 2006
- Corpus V.N., *Part 2: The assassin's mace America's Acupuncture Points*, Asia Times Online, October 20, 2006
- de Haas M., *Russia-China Security Cooperation*, November 27, 2006, www.pinnr.com
- Ernsberger D., *Does the Future Belong to China?*, January 21, 2006, www.ocnus.net
- Fridman G., *US Perceptions of China Threat*, May 31, 2006, www.stratfor.com

- Friedberg A.L., *The Future of US-China Relations*, International Security, Vol. 30, No. 2, Fall 2005
- Friedman G., *Space and Sea-Line Control in Chinese Strategy*, January 23, 2007, www.stratfor.com
- *Geopolitical Diary: China and the QDR*, February 8, 2006, www.stratfor.com
- *Geopolitical Diary: New Realities in East Asia*, November 10, 2006, www.stratfor.com
- *Geopolitical Diary: The Pentagon's View of China*, March 24, 2006, www.stratfor.com
- *Global Market Brief: China, India and the Obstacles to Partnership*, November 22, 2006. www.stratfor.com
- Guinness K., *China's Military Diplomacy in an Era of Change*, National Defense University, Fort Lesley J. McNair, June 20, 2006
- Ji You, *A New Era for Chinese Naval Expansion*, March 4, 2006, www.ocnus.net
- Katz M.N., *Moscow Facing a Complex Chinese Challenge*, January 5, 2006, www.spacewar.com
- Kosyrev D., *China the Anti-Superpower or the Second Hyperpower*, United Press Informational November 1, 2006
- Kristensen H.M., Norris R.S., McKinzie M.G., *Chinese Nuclear Forces and U.S. Nuclear War Planning*, The Federation Of American Scientists & The Natural Resources Defense Council, November 2006
- Lam W., *China Outlines Ambitious Objectives in Its Defense White Paper*, The Jamestown Foundation, China Brief, Vol. 7, Issue 1, January 10, 2007
- Lampton D.M., Ewing R.D., *U.S.-China Relations in a Post-September 11th World*, The Nixon Center, 2002
- Lampton D.M., May G.C., *Managing U.S.-China Relations In The Twenty-First Century*, The Nixon Center, 1999
- Lanfranco E., *China Sends Warning to US Over Taiwan*, March 7, 2006 www.spacewar.com
- Lind W.S., *Navy Dreams*, United Press International, November 20, 2006
- Liu H.C.K., *The lame duck and the greenhorn*, Asia Times Online, June 23, 2006
- Liu H.C.K., *Proliferation, imperialism - and the 'China threat'*, Asia Times Online, September 9, 2006
- Madsen J., *The Modernization of the Chinese Navy*, October 27, 2006, www.pinr.com
- Mannion J., *Chinese Sub Approached US Aircraft Carrier Undetected*, Agence France Press, November 14, 2006
- Moore F.W., *China's Military Capabilities*, March 20, 2006, www.ocnus.net
- Moore S., *Nuclear Conflict in the 21st Century: Reviewing the Chinese Nuclear Threat*, East Asia Nonproliferation Program, Centre for Nonproliferation Studies, October 18, 2006
- Nartker M., *China: New Report Details Chinese Missile Defense Countermeasures*, Global Security Newswire, September 25, 2002
- Norris R.S., Kristensen H. M., *Chinese Nuclear Forces 2006*, Bulletin of Atomic Scientists, May/June 2006

- Rodman P.W., *Uneasy Giant. The Challenges to American Predominance*, The Nixon Center, 2000
- Sang Jun Kang, *Japan vs. China*, Japan Times, January 3, 2006
- Shambaugh D., *The New Strategic Triangle: U.S. and European Reactions to China's Rise*, The Washington Quarterly, Summer 2005
- Stroupe J.W., *A war the West can't win, Preparing For A New Cold War, Part 1*, Asia Times Online, November 14, 2006
- Stroupe J.W., *Asymmetric challenge to the US colossus, Preparing For A New Cold War, Part 2*, Asia Times Online, November 15, 2006
- Walker M., *China Boosts Defense Spending Another 15 Percent*, United Press International, March 6, 2006
- Walker M., *Walker's World: Here Comes China, Warns U.K.*, United Press International, December 18, 2006
- Weitz R., *Can US and Chinese Military Forces Cooperate?*, November 5, 2006, www.ocnus.net
- Weitz R., *The Sino-Russian Arms Dilemma*, The Jamestown Foundation, China Brief, Vol. 6., Issue 22, November 8, 2006
- Writers S., *Asian Poll Foresees US Losing Superpower Status to China*, Agence France Press, October 12, 2006
- Writers S., *China Downplays Fears Over Military Spending*, Agence France Press, March 7, 2006
- Writers S., *China Urges Japan to be "Responsible" on Nuclear Arms*, Agence France Press, November 15, 2006
- Writers S., *Chinese Submarine Stalks US Carrier*, Agence France Press, November 13, 2006
- Writers S., *Taiwan Says It Now Faces Almost 800 Chinese Missiles*, March 7, 2006, www.spacewar.com
- Zhongqi P., *The Dilemma of Deterrence: US Strategic Ambiguity Policy and its Implications for the Taiwan Strait*, Shanghai Institute for International Studies, The Henry L. Stimson Center, February-April 2001